

Plon zbóż ozimych rodzi się jesienią

Autor: dr inż. Adam Grześkowiak

Data: 6 sierpnia 2019

Zapewnienie komfortowych warunków od początku wegetacji to podstawa budowania plonu zbóż i zadowalającej efektywności ekonomicznej, niezależnie od kapryśków pogodowych i rynkowych.

Staranna agrotechnika, w tym przewidziane stosowanie nawozów i jak najgłębsze ich wymieszanie z glebą, a także terminowy siew i umiarkowana gęstość siewu ziarna, to dobry początek tworzenia warunków dla rozwoju pojedynczej rośliny i całej plantacji zboża.

Czy nawozić przedsięwzięcie?

Coroczne zamieszanie i wahania na rynku zbóż nie zaskakują już rolników, a na pytanie: czy nawozić przedsięwzięcie, każdy doświadczony rolnik podpowie, że tak, ponieważ nawożenie mineralne jest najważniejszym czynnikiem zwiększającym plony. A im wydajniejsze odmiany tym bardziej nawożenie zbóż ozimych decyduje o wykorzystaniu ich potencjału plonowania. **Głodne w początkowych fazach rozwoju roślin szybko tracą potencjał plonowania** i niweczy się trud uprawy. Dobrze „wyprowadzona” od początku uprawy roślina lepiej przetrzymuje, a wiosną szybko zregeneruje się.



Pszenica trudne wschody susza

fot. Grupa Azoty „POLICE”

Kiedy nawożenie zbóż ozimych jest najskuteczniejsze?

Wtedy, gdy równomiernie rozmieścimy składniki pokarmowe w warstwie ornej na głębokość co najmniej 10 cm, w optymalnej dla zbóż koncentracji, by fosfor, potas, magnez i inne składniki mogły być dobrze pobierane, także po przesuszeniu się wierzchniej warstwy gleby. Dlatego **fosfor i potas zawsze najlepiej jest stosować „pod pług”**.

Gwarancją efektywnego działania jest także stosowanie nawozów z wysoką zawartością przystosowanych form składników pokarmowych, w atrakcyjnej cenie za te składniki, a nie za tonę masy nawozu. Analizę ceny czynnego składnika można wykonać na stronie www.polifoska.pl, korzystając z programu „kalkulator nawozowy”.

To jesienią rolnik „programuje” plon ozimin

Dzieje się tak, gdy umożliwia zbożom ozimym dobre ukorzenianie oraz rozkrzewienie, a więc i zaprogramowanie plonu. Zboża pobierają jesienią tylko po 30-50 kg azotu i potasu oraz 15 kg fosforu. Należy jednak zabezpieczyć oziminom większe ilości fosforu i potasu, bez obaw o ich straty. W przeciętnych warunkach powinno to być co najmniej 8 kg fosforu na każdą planowaną tonę ziarna.

Trafnie zbilansować dawkę nawozem wielkoskładnikowym

Składniki pokarmowe, w zależności od potrzeb łatwo jest dostarczać w zbilansowanych ilościach korzystając z szerokiej gamy nawozów POLIFOSKA®.



Wchody pszenicy

fot. Grupa Azoty „POLICE”

Na glebach zasobniejszych w potas i gdy przyorano słomę zbóż, należy stosować nawóz o większym stosunku fosforu do potasu (P:K), czyli od 1:1 do 1:1,5 to znaczy przemiennie w latach należy stosować nawóz o stosunku P:K-1:1-POLIFOSKA[®] 8, z nawozami o stosunku P:K-1:1,5-POLIFOSKA[®] 6.

Na stanowiskach, gdzie nie przeorano słomy oraz na glebach lżejszych lub o niższej zasobności w potas, lepsze są nawozy o szerszym stosunku P:K POLIFOSKA[®] KRZEM, w której na 1 kilogram P przypada 2,8 kg K i POLIFOSKA[®] 5 lub POLIFOSKA[®] PLUS (P:K 1:2).

Jesienne nawożenie zbóż ozimych azotem i mikrośladnikami

Gdy słoma w dużej ilości pozostaje na polu, powszechne są po żniwach zakłócenia dostępności azotu w glebie, czyli **jesienna fiksacja azotu**. Im szybciej słoma uleganie rozkładowi, tym lepiej dla ozimin. Dlatego powinno się dostarczać rozkładającym słomę mikroorganizmom azot i fosfor. Średnio na każdą tonę przyorywanej słomy (oprócz kukurydzianej) należy stosować 6-8 kg azotu, czyli praktycznie 80-100 kg *mocznika.pl*[®] lub 150-210 POLIFOSKI[®] 21 lub 100-150kg RMS 32. Koniecznie powinno się stosować azot przed przyoraniem słomy na polu, gdy siane będą rośliny ozime (zboża, rzepak). Pamiętajmy także, że dawka azotu na przyoraną słomę nie jest dawką pod oziminę.

Pielęgnacja zboża ozimego jesienią

Niedobór azotu amonowego w glebie działa niekorzystnie na rozwój zbóż już od fazy 2 liści (BBCH 12), bo ogranicza rozwój korzeni, a więc pobieranie składników i wody z gleby. Ważniejszy jest drugi, bardziej wrażliwy okres, gdy ozimina rozpoczyna krzewienie (faza 21), a szczególnie ważna jest faza 25, bo wtedy zawiązują się kłoski i kwiatki.



Zbiory pszenicy

fot. Grupa Azoty „POLICE”

Na najłabszych plantacjach, głównie późno posianej pszenicy, często trzeba zasilić rośliny azotem. Można zastosować do 30 kg N/ha azotu w formie mocznika.pl i oprysk (zboża bezpieczne opryskiwać dopiero od 5.liścia – BBCH 15) siarczanem magnezu z dodatkiem boru (50g/ha), miedzi (50g/ha i molibdenu (20-40 g/ha) lub około 150 kg/ha POLIFOSKI® 21.

Na glebie świeżo wapnowanej lub o odczynie obojętnym bardzo efektywne jest stosowanie pogłównie jesienią (BBCH 15) na pszenicę i pszenżyto azotu w formie POLIFOSKI® 21 lub siarczanu amonu (150 kg/ha), ponieważ poza dostarczaniem azotu i siarki nawozy te lokalnie, płytko zakwaszają glebę, co ułatwia roślinom pobieranie mikrośladników.

Na przyorywaną słomę i jesienią nie zaleca się stosować saletrzaną formę azotu, bo oziminy słabo się ukorzeniają i nie zahartują się na zimę.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWork", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "3", "ratingValue": "4" }, "image": "https://www.agr
```

ofakt.pl/wp-content/uploads/2019/07/Pszenica-zdjecie-wyrozniajace-do-artykulu.jpeg", "name": "Plon
zbóż ozimych rodzi się jesienią" }